Nr 436. **Kraków, Środa 23 Września 1908.** **Rok XXVII.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Houcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeu Rue Rougemant 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Z Sejmu krajowego.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Z komisyi budżetowej.

Lwów. Sytuacya w komisyi budżetowej staje się coraz bardziej naprężoną. Konserwatyści chcą przeforsować swego kandydata na głównego referenta budżetu w osobie posła Milewskiego. Zawarli oni **tajny pakt z Rusinami**, mocą którego postanowiono rozdzielić między siebie referaty. Do sojuszu tego Ukraińcy przyznają się.

Pakt ten stał się jawnym przy głosowaniu nad przedzieleniem referatu o towarzystwach rolniczych, do którego ludowcy przywiązują wielką wagę wobec klęsk elementarnych. Ludowcy pragnęli przydzielenia tego referatu posłowi Stefczykowi, zaś konserwatyści posłowi Janowi Hupce. Przy głosowaniu Rusini i konserwatyści głosowali za Hupką i Stefczyk upadł. Gdy poseł Skołyszewski napiętnował wynik głosowania, Rusini wyszli z sali.

Położenie stało się drażliwem. Ostatecznie przyjęto wniosek pos. Skołyszewskiego o odroczenie wyboru referenta budżetu do dzisiejszego posiedzenia.

Krok konserwatystów wywołuje powszechne oburzenie.

Z wczorajszego posiedzenia.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pos. Tertil, uzasadniając swój wniosek w sprawie toku instancyj administracyjnych w Galicyi i w sprawie utworzenia krajowego trybunału administracyjnego, zaznaczył, iż podejmuje wniosek pos. Tarnowskiego w ostatniej sesyi sejmowej. Wniosek nie zmierza do celów politycznych, lecz jedynie do praktycznych. — Co się tyczy toku instancyj, to skrócenie go jest zupełnie uzasadnione, jeżeli się zważy, że w sądownictwie orzeka właściwie tylko jedna instancya, od której jest zażalenie do najwyższego trybunału; tymczasem trybunał administracyjny w Wiedniu orzeka nieraz wobec czterech podwładnych instancyj administracyjnych.

Przechodząc do drugiej części wniosku, zbił mowca wątpliwości, czy Sejm jest w tej sprawie kompetentnym. Na podstawie ustawy zasadniczej, kompetencya Sejmu jest regułą, a kompetencya Rady państwa wyjątkiem, tylko nasz statut krajowy, który nosi na sobie piętno epoki Schmerlingowskiej, obiera inną drogę. Ale i w tych ramach projekt obecny najzupełniej się zmieści.

Lękamy się zawsze — powiada mowca — o ile chodzi o dotknięcie kompetencyi władz centralnych, tymczasem sami twórcy ustawy w trybunale administracyjnym łamali sobie głowy nad tem, jakby wtłoczyć rozporządzenia, wydawane przez władze autonomiczne, pod jurysdykcyę ogólnego trybunału administracyjnego. — Mowca wykazuje to na podstawie sprawozdań z obrad Izby panów i Izby posłów z roku 1873. Właśnie ta trudność co do władz autonomicznych była powodem, że przyznano trybunałowi administracyjnemu tylko prawo platonicznego orzekania o naruszeniu ustaw, a nie prawo zmiany orzeczeń niższych instancyj.

Projekt niniejszy przystosowuje się w ogólności do obowiązującej dzisiaj ustawy o trybunale administracyjnym, z pewnemi tylko zmianami, mianowicie skraca termin do wnoszenia zażaleń z dni 60 na 28, dalej przyznaje trybunałowi krajowemu prawo zmiany orzeczeń „in merito“, a nietylko do t. zw. kasacyi, wreszcie postanawia, że w pewnych razach należy się stronie, której przyznano słuszność, zwrot kosztów.

Od dawniejszego wniosku posła Tarnowskiego różni się projekt tem, że nie przyznaje środka prawnego zażalenia od wszystkich rozstrzygnięć krajowego trybunału administracyjnego do centralnego trybunału w Wiedniu, lecz dopuszcza ten środek tylko w razie, gdy krajowy trybunał sam uzna się niekompetentnym. Przemawiają za tem względy na autonomię krajową.

Wniosek posła Tertila — jak wiadomo — odesłano do komisyi administracyjnej.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, podczas mowy pos. Oleśnickiego, uzasadniającego wniosek o zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania, pos. Tymoteusz Staruch zawołał: Niech żyje powszechne, równe, tajne, bezpośrednie prawo głosowania.

Marszałek hr. Badeni odpowiedział: O ile mi się zdaje, poseł Staruch nie żądał odemnie i nie otrzymał głosu. Proszę, aby się zastosował do regulaminu i nie zmuszał mnie do użycia tych środków, które mi przysługują i przed któremi się nie cofnę.

Po zajściach w Lublanie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Sytuacya.

Lublana. Słowieńcy dalej usuwają niemieckie nazwy z szyldów. Deputacya posłów słowieńskich udała się do prezydenta dyrekcyi skarbu i zażądała usunięcia niemieckich napisów i zastąpienia ich słowieńskiemi. Prezydent przyrzekł porozumieć się w tej sprawie z centralną władzą w Wiedniu. Wielkie wrażenie zrobiła w kołach słowieńskich wiadomość, iż poczta skonfiskowała 5 kartek pocztowych, pisanych przez żołnierzy z 27 p. p. do swoich rodzin z doniesieniami, iż danem im było strzelać do Słowieńców na ulicach Lublany.

Wielu rezerwowych oficerów Słowieńców ma zamiar złożyć szarżę, gdyż nie chcą oni służyć w korpusie oficerskim, w którym służy porucznik Mayer.

Wiedeń. Korespondent agencyi Herzoga rozmawiał z burmistrzem Hribarem, który przedstawił, że wzburzenie mieszkańców Lublany zostało wywołane zajściami w Ptui, jednak demonstracye nie miały groźnego charakteru i byłyby wkrótce zażegnane, gdyby nie to, że prezydent kraju działał, nie porozumiawszy się z burmistrzem, będącym w Lublanie naczelnikiem władzy bezpieczeństwa publicznego. Po za tem prezydent kraju zawiesił w urzędzie jednego z radców policyjnych i zastąpił go urzędnikiem politycznym. Gdy burmistrz Hribar zwrócił uwagę prezydenta kraju, że byłoby pożądanem ustawienie przed niemieckiem kasynem straży wojskowej, prezydent kraju ustawił w mieście zbyt liczne oddziały żołnierzy 27 p. p., znienawidzonego ogólnie wśród Słowieńców. Bardzo wielkie wzburzenie wśród Słowieńców wywołał fakt, że żołnierze 27 p. p. na dany rozkaz nie strzelali salwą, lecz pojedynczo, wmięszawszy się w tłum. Prezydent kraju uznał wreszcie, że sam nie może przywrócić spokoju i udał się do burmistrza Hribara, po którego interwencyi spokój odrazu nastąpił.

Zajścia w Lublanie będą miały, zdaje się, ten skutek, że liberalni i konserwatywni Słowieńcy połączą się obecnie przeciw wspólnemu wrogowi. Już na wczoraj wieczór zapowiedziano wspólne posiedzenie wykonawcze obu tych stronnictw, na którem mają zapaść bardzo ważne uchwały.

Lublana. Żałoba po ofiarach niedzielnych zajść jest powszechna. Stowarzyszenia i korporacye, a także niemieckie towarzystwa lublańskie ogłosiły ośmiodniową żałobę.

Pogrzeb ofiar.

Lublana. Wczoraj wczesnym rankiem przybyły tu nadzwyczajne pociągi, wiozące gości na pogrzeb ofiar niedzielnych starć ulicznych. — Przybyli delegaci stowarzyszeń słowieńskich z całej Karyntyi, między innemi 1000 Sokołów w strojach sokolskich, z krepowemi przepaskami na ramionach. Wszystkie domy w mieście przybrano flagami żałobnemi, szczególnie uderzała żałobna dekoracya klasztorów, kościołów i gmachów publicznych. Niewielu Niemców przyłączyło się do manifestacyi żałobnej, lecz musieli zdjąć ze swych domów żałobne chorągwie, gdyż manifestacya żałobna z ich strony nie była pożądaną.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o godzinie 2 po południu. Wszystkie sklepy, kawiarnie i restauracye w mieście zamknięto. Wśród zebranych tłumów począł formować się pochód żałobny. Na pierwszym rydwanie żałobnym złożono zwłoki ucznia IV klasy gimnazyalnej, Iwana Adamicza, na drugim zwłoki robotnika Lundera. Rydwany zarzucono wieńcami. Tuż za rydwanami postępowali członkowie grona profesorskiego z dyrektorem, dalej uczniowie, za nimi wóz z wieńcami od Rady miasta, burmistrza Hribara, stowarzyszeń i korporacyj.

Zaraz po wyjściu z domu żałoby Sokoli wzięli obie trumny na ramiona. Kondukt posuwał się miastem na przestrzeni pięciu kilometrów, gdyż musiano ominąć koszary 27-go p. p., leżące na drodze na cmentarz. Publiczność tworzyła szpaler na całej drodze na cmentarz, biorąc udział w żałobnej uroczystości w grobowem milczeniu.

Do zaburzeń spokoju nie przyszło wcale. Młodzież słowieńska utworzyła komitet, który czuwał nad porządkiem obrzędu.

Nad grobem przemówił burmistrz Hribar, podnosząc, że tragiczne starcie pociągnęło za sobą ofiarę w życiu młodzieńca, którego zalety rokowały dla ojczyzny najlepsze nadzieje. Ofiarą padł chłopiec niezwykle męskiego charakteru, który umierając, prosił, aby matkę w oględny sposób zawiadomiono o jego śmierci. — Druga ofiara, robotnik Lunder, człowiek niezwykle pracowity, wyrwany został kulą z grona swej rodziny i narzeczonej, którą miał wkrótce poślubić. Niechaj ofiara tych męczenników nie będzie daremną — mówił Hribar — lecz niechaj stanie się wezwaniem do jedności ducha i usilnej, wspólnej pracy dla dobra ojczyzny.

Następnie przemawiał gorąco poseł Tavcar, wskazując na krew niewinnie przelaną.

Imieniem socyalnych demokratów przemawiał delegat Krystan, który zapewnił Słowieńców o sympatyi i solidarności proletaryatu wszystkich słowiańskich narodowości państwa, oraz wzywał do wspólnej pracy dla demokratyzacyi państwa.

Lublana. Po pogrzebie o godz. 3/4 7 wieczorem pochód wrócił z cmentarza i w spokoju się rozszedł. Pogrzeb miał przebieg spokojny. Obecnie panuje w mieście zupełny spokój.

Manifestacya Sejmu istryjskiego.

Gorycya. Wczoraj nastąpiło otwarcie Sejmu istryjskiego. Dr Gregorin (lib. Słowieniec) wniósł, aby na znak żałoby z powodu zajść w Lublanie, zamknięto posiedzenie. — Pos. Marani imieniem Włochów przyłączył się do tego wniosku. Zastępca rządu hr. Attems odparł zarzuty, podniesione przez pos. Gregorina przeciw rządowi z powodu zajść w Lublanie. Wniosek Gregorina został następnie jednomyślnie przyjęty.

Akcya Związku niemiecko-narodowego.

Wiedeń. Delegacya Związku niemiecko-narodowego w parlamencie konferowała wczoraj z ministrami Derschattą i Pradem w sprawie zajść w Lublanie, poczem udała się do ministra spraw wewnętrznych, aby domagać się ochrony Niemców lublańskich. Przewodniczący delegacyi Chiari oświadczył, iż Niemcy są zdecydowani wyciągnąć konsekwencye za stanowisko rządu wobec zajść w Lublanie.

Wiedeń. Pos. dr Chiari był wczoraj przyjęty przez prezydenta ministrów i ministra spraw wewnętrznych i żądał z naciskiem, aby ze strony rządu dano Niemcom w Lublanie pełną ochronę. Zarówno prezydent ministrów jak i minister spraw wewnętrznych dali pos. Chiari'emu wyjaśnienie o zajściach w Lublanie i o zarządzeniach, poczynionych tamże, celem utrzymania porządku i spokoju. Posłowi Chiari'emu przedstawiono także polecenia dane telegraficznie prezydentowi kraju, z których wynika, że poczyniono najdalsze zarządzenia, uniemożliwiające powtórzenie się podobnych zajść.

Stanowisko rządu.

Wiedeń. C. k. Biuro korespondencyjne donosi: Rząd wystosował do prezydenta kraju ścisłe polecenie, aby poczynił z całą stanowczością zarządzenia celem bezwarunkowego zapewnienia bezpieczeństwa osoby i mienia w Lublanie. W szczególności otrzymał prezydent kraju polecenie, aby starano się o zapewnienie każdemu swobodnego wykonywania jego praw prywatnych i wystąpiono przeciw wszelkiej nielegalnej presyi na mieszkańców miasta. W tym celu mają władze występować przeciw wszelkim zbiegowiskom na ulicach i placach publicznyhh. Zarządzono wyśledzenie osób, które, stosując nielegalne środki, dopuściły się teroryzmu na poszczególnych obywatelach, a w szczególności przez usuwanie szyldów, i które w ogóle brały udział w ekscesach, — aby przeciw winnym wystąpić z całą surowością ustawy.

W razie objawów jakichkolwiek wykroczeń, ma rząd krajowy natychmiast wziąć w swe ręce kierownictwo policyą. Rząd stanowczo poczyni wszelkie stosowne zarządzenia, aby zapobiedz powtórzeniu się podobnych ubolewania godnych zajść i w Lublanie trwale zapewnić uporządkowane stosunki.

Pogłoska o dymisyi prezydenta kraju.

Lublana. Dzienniki notują pogłoskę, że prezydent kraju br. Schwarz w najbliższym czasie ustąpi.

Epidemia cholery.

(Telegr. „N. Reformy“).

Petersburg. B. koresp. donosi: Wczoraj było **417** nowych zasłabnięć na cholerę, a **167** wypadków śmierci. Ogólna liczba chorych na cholerę wynosi obecnie **1561**.

Cholera w Berlinie?

Berlin. Jak donosi „Berliner Tageblatt“, wczoraj po południu do szpitala Virchowa odstawiono jeszcze cztery osoby, podejrzane o zasłabnięcie na cholerę. — Z osób tych dwoje jest Rosyanami.

Berlin. B. koresp. donosi: Wczoraj była tu rozpowszechnioną pogłoska, że u jednej kobiety, przybyłej z Rosyi i odstawionej onegdaj do szpitala, skonstatowano cholerę. Pogłoska jest nieuzasadnioną.

Środki ostrożności.

Czerniowce. Ze względu na szerzącą się w Rosyi cholerę, zarządzono bardzo obszerne środki ostrożności na stacyi granicznej Nowosielica.

TELEGRAMY

z dnia 23 września.

Berno. Socyalni demokraci urządzili tutaj i w okolicy szereg zgromadzeń, protestujących przeciw planowanemu przez morawski Wydział krajowy podwyższeniu dodatków krajowych, celem pokrycia deficytu finansów krajowych.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Dr Wekerle wygłosił w Sejmie obszerne exposé, w którem zapowiedział przedłożenie w najbliższym czasie reformy wyborczej. — Na dzisiejszem posiedzeniu będzie dokonany wybór członków delegacyj.

Budapeszt. Sejm węgierski będzie obradował bez przerwy nad budżetem, poczem załatwi ustawę o emigracyi. Przy końcu sesyi hr. Andrassy przedłoży projekt reformy wyborczej. Sprawa rozdziału okręgów wyborczych będzie załatwiona dopiero później po uchwaleniu reformy wyborczej, w drodze osobnej ustawy.

Budapeszt. Przedłożony w Sejmie budżet na r. 1909 wykazuje w wydatkach ogółem koron 1.555,729.907, w dochodach 1.555,777.976 kor. Nadwyżka wynosi więc 4.869 koron. Dochody zwyczajne preliminowane są o 110·08 milionów wyżej, niż w roku poprzednim.

Wybór patryarchy serbskiego.

Karłowice. Przy wczorajszym wyborze patryarchy, dokonanym na serbskim kongresie kościelnym, wybrany został patryarchą biskup **Bogdanowicz** 39 głosami na 68 głosujących. Na biskupa Nikolicza padło 25 głosów.

Po zajściach w Plewlje.

Belgrad. Wobec doniesień, że ucieczkę Sulejmana paszy z Plewlje spowodowała agitacya wielkoserbska, półurzędowa „Samouprawa“ zapewnia kategorycznie, że w zajściu powyższem Serbowie nie brali udziału ani bezpośrednio, ani też pośrednio.

Położenie na kolejach oryentalnych.

Sofia. Tutejszy zastępca kolei oryentalnych pojawił się wczoraj u ministra komunikacyj, aby ze względu na to, że strajk jest ukończony, domagać się od rządu bułgarskiego wycofania bułgarskiego personalu, który obecnie znajduje się na stacyach tejże kolei na terytoryum bułgarskiem. Minister odpowiedział, że nie można poruczać ruchu personalowi, który na wskazówki z Konstantynopola proklamuje strajk i przestaje strajkować. W interesie bezpieczeństwa i utrzymania normalnego ruchu, rząd bułgarski nie może wycofać swego personalu.

Konstantynopol. Wobec obsadzenia bułgarskiej kolei oryentalnej przez pułk kolejowy bułgarski, rząd turecki postanowił obsadzić wojskiem wszystkie stacye kolei oryentalnej aż do granicy bułgarskiej.

Sprawa Geszowa.

Konstantynopol. Jak słychać z kół dyplomatycznych, rząd rosyjski zwrócił się do tureckiego ambasadora w Petersburgu, Turchana paszy z doradą, aby Turcya załatwiła w sposób przyjacielski zatarg z Bułgaryą o Geszowa.

Emancypacya kobiet w Turcyi.

Konstantynopol. Oficyalny komunikat zakazuje dziennikom publikacyi, zwracających się przeciw zasadom mahometańskiej religii i przeciw moralności Islamu. Tego rodzaju publikacye będą karane. Odnosi się to do rozszerzającego się ruchu emancypacyjnego kobiet.

Uwolnienie ks. Eulenburga.

Berlin. Stosownie do wniosku obrońcy Wrankera, wczoraj na podstawie uchwały Izby karnej, **ks. Eulenburg wypuszczony został z więzienia**, wbrew wnioskowi nadprokuratora. Wniosek obrońcy i uchwała sądu opierają się na orzeczeniu radcy lekarskiego dra Krausa i lekarza sądowego, które opiewa, że książę w czasie niedającym się przewidzieć nie będzie zdolnym do stawania przed sądem i że nawet areszt miałby dla jego życia szkodliwe skutki. Stan zdrowia księcia ciągle się pogarsza.

Berlin. Stan zdrowia ks. Eulenburga jest tak niekorzystny, że mimo zniesienia aresztu śledczego, nie można go było wczoraj przenieść do mieszkania prywatnego.

Z awiatyki.

Paryż. Malecot opuścił wczoraj o godzinie 8 minut 48 przed południem swoim okrętem powietrznym miejscowość Issy, jechał następnie do Vannes, zwrócił się do Malacos i wzniósłszy się do wysokości 500 metrów, wrócił do Issy o godzinie 9 minut 38.

Kwestya marokańska.

Paryż. Agencya Havasa donosi: Potwierdza się, że Włochy mają zamiar przystąpić do noty hiszpańsko-francuskiej w sprawie Maroka. Oficyalne koła włoskie uważają zwłaszcza za uzasadnione żądanie Hiszpanii i Francyi co do odszkodowania za wydatki wojskowe.

Berlin. Niemiecka odpowiedź na notę hiszpańsko-francuską w sprawie Maroka została wczoraj doręczona francuskiemu i hiszpańskiemu ambasadorowi.

Z Persyi.

Londyn. Donoszą tu z Teheranu, że do rewolucyonistów w Tebris wystosował szach manifest, w którym domaga się, aby wydali broń i przywódców, a on wtedy dopiero przywróci konstytucyę. W odpowiedzi na to rewolucyoniści zażądali, aby szach wpierw ponownie przysiągł, że dotrzyma konstytucyi i uszanuje parlament.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 23 września.

Kalendarzyk kościelny: Lina p. m. i Tekli p. m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 m. 30, zachód o godz. 5 min. 35; długość dnia godzin 12 min. 05.

Teatr miejski w Krakowie: „Tamten“.
Teatr ludowy: „Meir Erofonicz“.

Teatr miejski we Lwowie: „Samson“.

Goście wiedeńscy. Poprzedniej nocy przybyli do Krakowa w powrocie z Czerniowiec: I wiceburmistrz miasta Wiednia dr Neumayer, tudzież radcy wydziału miejskiego: poseł Tomola i Heindl i zatrzymali się w naszem mieście, celem zwiedzenia osobliwości. Wczoraj przed południem goście wiedeńscy w towarzystwie I wiceprezydenta dra Szarskiego zwiedzili muzea, kościoły i Wawel, poczem o 2 po południu udali się do Wieliczki, a wieczorem wzięli udział w obiedzie, wydanym dla komisyi rządowej w sprawie budowy nowego dworca.

Wobec niebezpieczeństwa cholery. Ze względu na niebezpieczeństwo zawleczenia do naszego miasta cholery z Rosyi, prezydyum miasta poddało przez miejski urząd zdrowia szczególnej kontroli sanitarnej wszystkich obcych, przybywających do Krakowa. W tym celu zarządy wszystkich hoteli, pensyonatów, zajazdów i domów noclegowych otrzymały polecenie, aby codziennie w godzinach porannych zapomocą kartek, używanych do meldunków policyjnych, zawiadamiały lekarzy miejskich obwodowych o przyjeździe wszystkich gości. Ułatwi to kontrolę sanitarną lekarzom miejskim. Nad wykonywaniem tego polecenia będą czuwać komisarze obwodowi, a magistrat zdecydowany jest zaniedbanie zgłoszeń karać jak najostrzej.

Na zarządy hoteli, pensyonatów i domów zajezdnych i noclegowych magistrat nałożył także obowiązek, aby w razie spostrzeżenia u osób, czasowo w Krakowie przebywających, jakichkolwiek objawów chorobowych, zawiadamiały niezwłocznie lekarzy miejskich, t. j. w I obwodzie miasta dra Stanisława Gólskiego (ulica Basztowa l. 17, telef. nr 715), w II obwodzie dra Artura Zoppotha (Rynek Kleparski l. 5, telef. nr 218), w III obwodzie dra Franciszka Bernacińskiego (ul. Bonarowska l. 2, telef. nr 531).

Równocześnie odniósł się miejski urząd zdrowia do wszystkich lekarzy w Krakowie z prośbą, aby ze względu na dobro publiczne i niebezpieczeństwo zechcieli o wszelkich usterkach sanitarnych, przez siebie w mieście spostrzeganych, donosić wprost do miejskiego urzędu zdrowia w magistracie w godzinach urzędowych (8—2), lub też pisemnie. Miejski urząd zdrowia będzie te doniesienia badał natychmiast przez organa właściwe i poczyni kroki ku najrychlejszemu usunięciu tego wszystkiego, coby na zdrowie mieszkańców miasta niekorzystny wpływ wywrzeć mogło.

Dalej wezwał magistrat wszystkich lekarzy, aby o każdym wypadku choroby podejrzanej, donosili do miejskiego urzędu zdrowia (telefon nr. 373) lub do jednego z lekarzy miejskich. Wreszcie magistrat odniósł się do wszystkich lekarzy, praktykujących w mieście, czyby nie byli gotowi i pod jakiemi warunkami pełnić prowizorycznie obowiązki lekarzy miejskich w obrębie miasta. Magistrat w swym okólniku zwraca uwagę lekarzy, że lekarze używani do tłumienia cholery, ubiegając się o posady w państwowej służbie zdrowia, będą mieli prawo do szczególnego uwzględnienia, i że wdowy i sieroty po tych lekarzach, mają takie samo prawo do pensyi wdowiej i sierocej, jak wdowy i sieroty po lekarzach, pozostających w czynnej służbie państwowej.

Sprawozdanie posła Aleksiejewa. Pisma warszawskie donoszą: W sali klubu rosyjskiego odbyło się w poniedziałek ogólne zebranie „prawdziwych Rosyan“, na którem poseł od ludności rosyjskiej m. Warszawy, p. Aleksiejew, złożył sprawozdanie ze swej działalności poselskiej w ubiegłej sesyi Dumy państwowej.

Sprawozdanie swe p. Aleksiejew rozdzielił na trzy części: stosunki rosyjsko-polskie, działalność Dumy państwowej i neoslawizm.

W pierwszej części, poświęconej stosunkom rosyjsko-polskim, p. Aleksiejew oświadczył, że zawsze zwalczał „urojone pretensye Polaków“, a zwłaszcza występował przeciwko taktyce Koła polskiego i jego prezesa, który chce wprowadzić w błąd członków Dumy państwowej swemi deklaracyami o „odrębności“, co faktycznie równa się niepodległości. Działalność p. Aleksiejewa w tym kierunku dała owocne wyniki, mianowicie Duma państwowa przestała patrzeć na niego jako na posła od urzędników-Rosyan z Królestwa Polskiego i uznała go za rzeczywistego wyraziciela dążeń 800.000 ludności prawosławnej w Polsce, przedstawiającej awangardę rosyjską, broniącą interesów państwowych.

Mówiąc o neoslawizmie, p. Aleksiejew zaznaczył, że prąd ten powstał dla wielu nieoczekiwanie. Ponieważ zasadą neoslawizmu jest, „że słowo obowiązuje“, p. Aleksiejew nie mógł brać czynnego udziału w tym ruchu, nie otrzymawszy upoważnienia od Związku warszawskiego i stronnictwa, do którego się zalicza. Raz jako osoba prywatna wypowiedział mowę w mieszkaniu p. Komarowowej na uczcie wydanej na cześć Kramarza, który w mowie swej dał do zrozumienia, że Czechów słowami kupić ani wziąć nie można.

Następnie p. Aleksiejew podniósł, że delegaci słowiańscy w Warszawie trzymali się od Rosyan dość zdaleka i chłodno, a w konkluzyi wyraził opinię, że neoslawizm popiera dążenia polskie. Już obecnie — sądzi p. Aleksiejew — daje się zauważyć, że Koło polskie w Dumie państwowej stara się wyzyskać ten ruch na swoją korzyść.

Aresztowania w Łodzi. Pisma warszawskie donoszą z Łodzi: Wydział śledczy policyi aresztował 35 osób, podejrzanych o należenie do P. P. S. i innych partyj, o sprawowanie sądów partyjnych, oraz o wykonywanie wyroków. Oskarżeni są oni o udział w 22 aktach terroru.

Kongres prawników. Z Budapesztu telegrafują: Wczoraj rozpoczęły się tu obrady międzynarodowego kongresu prawniczego.

Kongres techników telegraficznych. Z Budapesztu telegrafują: Wczoraj przed południem nastąpiło tu otwarcie międzynarodowego kongresu techników telegraficznych i telefonicznych.

Dżuma w Tryeście. Z Wiednia telefonują: „Wiener Abendpost“ donosi, że oprócz 2 wypadków dżumy, które zaszły na okręcie „Franciszek Ferdynand“ w dniu 18 b. m. w Tryeście, nie zaszedł żaden nowy wypadek. Przedsięwzięto daleko idące środki ostrożności.

Kongres chirurgów. Z Brukseli telegrafują: Otwarto tu II. międzynarodowy kongres chirurgów. Jedną z najgłówniejszych kwestyj, pozostających na porządku dziennym obrad, jest zwalczanie raka.

Balony niemieckie. Z Magdeburga telegrafują: Balon „Otto Guericke“, należący do miejscowego towarzystwa żeglugi powietrznej, podczas wzlotu zawadził liną o druty telegraficzne i opadł na ziemię, przyczem jeden z aeronautów, prof. Niemann, znajdujący się w łódce balonu, doznał poważniejszych obrażeń.

Ze Sztuttgartu telegrafują: Próby z balonem hr. Zeppelina rozpoczną się w połowie października. Hale dla budowy balonów tego systemu mają być tak rozszerzone, że w jesieni przyszłego roku będzie można rozpocząć budowę na wielką skalę. Projektowanem jest dostarczenie co rok ośmiu nowych balonów.

Pożar telefonów w Paryżu. Z Paryża telegrafują: Według przybliżonych obliczeń, szkody, wyrządzone przez pożar w centrali telefonów, dochodzą do 35 milionów franków. Podczas pożaru ofiar w ludziach nie było, gdyż telefonistki zdołały w porę pouciekać, utraciły jedynie swe kapelusze i parasolki. Po ugaszeniu ognia specyalna komisya zbadała gmach i skonstatowała niebezpieczeństwo zawalenia się go.

Dotąd przywrócono połączenie telefoniczne między Londynem i Brukselą.

Pożary lasów. Z Pittsburga telegrafują: W Pensylwanii szaleją olbrzymie pożary lasów, spowodowane wielką posuchą, która szczególnie nawiedziła zachodnią Pensylwanię i zachodnią Wirginię. — O rozmiarach posuchy świadczy okoliczność, że ruch okrętowy na tamtejszych rzekach musiał być wstrzymany z powodu niskiego stanu wód.

Egzamina w przemysłach rękodzielniczych.

(Dokończenie).

Celem przypuszczenia do tego egzaminu, winien uczeń wnieść podanie wolne od należytości stemplowej, własnoręcznie napisane, do przełożonego stowarzyszenia w razie, jeżeli przy stowarzyszeniu istnieje komisya egzaminacyjna, a majster, u którego uczeń praktykuje jest członkiem stowarzyszenia — w przeciwnym zaś razie do komisyi egzaminacyjnej urzędowej — a do podania dołączyć świadectwo wyuczenia się, tudzież świadectwo z ukończenia z pomyślnym skutkiem szkoły przemysłowej-uzupełniającej. Nadto zgłaszający się do egzaminu uczniowie, którzy pracowali już jako pomocnicy, mają przedłożyć świadectwo, względnie świadectwa pracy. — Przed przypuszczeniem do egzaminu składa każdy kandydat, o ile nie wykaże swego ubóstwa, przepisaną taksę egzaminacyjną. O przypuszczeniu kandydatów do egzaminu rozstrzyga przełożeństwo stowarzyszenia, względnie przewodniczący komisyi urzędowej; w razie nieprzypuszczenia może zgłaszający się wnieść zażalenie do władzy przemysłowej, która wydaje orzeczenie w toku instancyi.

Egzamin sam składa się z części teoretycznej i praktycznej. Część praktyczna obejmuje wykonanie sztuki czeladnej i próby pracy. Sztukę czeladną wykonuje kandydat w warsztacie pod odpowiednim nadzorem i po ukończeniu przedkłada ją komisyi w dzień egzaminu, wraz z poświadczeniem właściciela warsztatu, iż sam bez czyjejkolwiek pomocy ją sporządził. — Próba pracy, która ma stwierdzić, że egzaminowany posiadą dostateczną pewność ręki i wprawę w wykonywaniu czynności, praktycznych swego rzemiosła, może być wykonaną albo przed komisyą egzaminacyjną, albo w warsztacie wyznaczonym przez komisyę. Jeżeli sztuka czeladna została sporządzona przed komisyą egzaminacyjną, to próba pracy może odpaść zupełnie.

Spis tych wszystkich robót, które, jako sztuki czeladne i próby pracy, należy z reguły zadawać uczniom poszczególnych rzemiosł przy egzaminie czeladniczym, wydało drukiem ministerstwo handlu reskryptem z dnia 7 października 1907 r.

W części teoretycznej egzaminu musi kandydat wykazać, iż jest dostatecznie obznajomiony z wartością, nabywaniem, przechowywaniem, przeznaczeniem i obrabianiem materyałów surowych i pomocniczych, używanych do wyrobów jego przemysłu, iż zna i umie się posługiwać maszynami, używanemi w jego zawodzie. — Jeżeli kandydat przedłożył świadectwo z ukończenia z dobrym skutkiem uzupełniającej szkoły przemysłowej, wówczas może komisya zaniechać egzaminowania go z czytania, pisania, rachowania i rysowania — w przeciwnym razie egzamin rozciąga się także i na te przedmioty.

Zaznaczyć tu należy, iż uczeń, który nie będzie mógł przedłożyć świadectwa z ukończenia II klasy szkoły przemysłowej-uzupełniającej, nie będzie do egzaminu przypuszczony; pociągnie to za sobą nader smutne dla niego konsekwencye. Skutkiem tego bowiem nie uzyska on nigdy dyplomu na czeladnika, ani też karty przemysłowej.

Po ukończeniu egzaminu orzeka komisya większością głosów, czy kandydat egzamin złożył i w tym wypadku wydaje mu świadectwo, wolne od należytości stemplowej — w razie zaś, gdy wiadomości jego okazują się niewystarczającemi, wyznacza komisya najdalej za 6 miesięcy powtórny termin egzaminu.

Odrzucenie przez komisyę egzaminacyjną podania ucznia, względnie niepomyślny wynik egzaminu, może także jego naukodawcę narazić na wdrożenie dochodzenia ze strony władzy przemysłowej; w razie gdy egzamin wypadł niepomyślnie i komisya stwierdziła, iż winę w tym wypadku ponosi majster przez zaniedbanie swych obowiązków względem ucznia, wówczas przewodniczący komisyi obowiązany jest uczynić o tem doniesienie do przełożeństwa stowarzyszenia i do właściwej władzy przemysłowej, która, po przeprowadzonem dochodzeniu, może majstrowi po myśli § 98 ust. 4 ustawy przem. odebrać na zawsze albo na pewien czas prawo trzymania uczniów.

Wobec tak surowych przepisów ustawy nie powinni pracodawcy lekceważyć swych obowiązków względem uczniów już to przez niezgłaszanie ich do szkoły przemysłowej-uzupełniającej zaraz w pierwszym roku praktyki, już to przez nienależyte wyuczenie ich rzemiosła. Niesumienność majstrów mścić się będzie na nich samych, a co smutniejsze, zwichnąć może nieraz całe życie młodzieży powierzonej ich pieczy.

Stanisław Batko.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 22 września.

GRAND-HOTEL: Marg. A. Wielopolski z Warszawy, P. Lang z Berlina, Mary L. Hittle z Richmond, A. Kowalska z Mikorzyn, M. Świeżawska z Zakopanego, T. Treuhler z Łodzi.

HOTEL SASKI. W. Richland z Berlina, br. Podhorska z Kijowa, G. Siegel z Warnsdorfu, R. Bock z Bielska, J. Bogk z Warszawy, L. Staworiak z Czerniowiec, B. Chrzayowski z Kielc, Z. Kisielewski z Warszawy, E. Julin ze Lwowa, St. Bełza z Warszawy, H. Bousmann z Wiednia, R. Wolfram z Sądowej Wiszni, A. Zero ze Lwowa, J. Menkes ze Lwowa, St. Frycz z Pinczowa, Z. Sochacki ze Lwowa, F. Fuchs a Berlina, K. Zaleski ze Skały, M. Karster z Warszawy, St. Głażewski z Warszawy, M. Bockhold z Berlina, Wł. Ryr z Warszawy, St. Kochanowski z Przemyśla, Ed. Muszkat z Warszawy, J. Steisowur z Jarosławia, Wł. Czerniewski z Warszawy, E. Zimmermann z Hamburga, T. Matzdorff z Berlina, B. Philibert z Paryża, K. Klepsek z Reichenbergu, V. Rucka z Wiednia, Z. Matkowski ze Lwowa, J. Unger ze Lwowa, J. Singer z Friederichhette, S. Loewenthal i W. Sendelewski z Glogau.

Pokoje dla przejezdnych,

obiady i kolacye na miejscu i na miasto. Pensyonat **A. Borońskiej, ulica Karmelicka, l. 24.**

Dr Zygmunt Kłębkowski

otworzył 5209 1 9

kancelaryę adwokacką

w Krakowie, ulica Bracka, 13, I piętro.

DARMO

opakowanie i koszta przesyłki a zatem po cenach jak w **Krakowie**

Wszystkie towary spożywcze:

Korzenne, Delikatesy, Trunki, Wędliny, Owoce przesyła do każdej stacyi **kolejowej** dom handlowy

Józefa Litawskiego

W KRAKOWIE — STARY TEATR.

Niekorzystanie z ofiarowanych warunków byłoby krzywdą wobec samego siebie, ponieważ możność otrzymania towarów spożywczych z pierwszej ręki — **doborowych, czysto i bardzo porządnie** utrzymanych i podanych a nie droższych od złych i nieczystych jest bardzo korzystną dla każdego sposobnością a dla **cennego zdrowia** o pierwszem znaczeniu:

**„Szlachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie
Jako smakuje
Aż się zepsuje“.** *Koch.* 286 5 0

Wszystkie towary z innych zakresów handlu w celu dopakowania załatwia się **bezinteresownie**

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach

pamiętajmy

o Towarzystwie „Szkoły ludowej“.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 71 214 0

Filozof z II. roku

poszukuje lekcyi. — Zgłoszenia: **„Filozof“** poste restante **Dębniki,** za okazaniem kwitu inseratowego. 5204 1 3

Inteligentna panienka

poszukuje miejsca do dziecka lub do wyręczania pani domu. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi „N. Reformy“ pod **B. K. 25.** 302 1 0

Jan Zieliński

Kraków, ulica Felicyanek 17, parter, poleca swoją 301

Pracownię sukien damskich i męskich

i wykonuje takowe według najnowszych żurnali po cenach umiarkowanych.

Młoda

inteligentna osoba, z ładnem pismem, grająca na fortepianie i znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje zajęcia w tym zakresie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Stanislawa“.** 290 2 2

Pokój słoneczny

z widokiem na ogród, na wsi niedaleko Krakowa, do wynajęcia na miesiące w jesieni i na zimę. Na żądanie całe utrzymanie. Informacyj udziela Helena Rusocka w Rudawie. 287 9 0

Do sprzedania zaraz Willa parterowa, solidnie i na żelaznych szynach zbudowana, 4 pokoje, przed., kuchnia, strych, piwnica, z frontu weranda, ogródek, metal ogrodzenie, dachówką kryta, murowana. — Cała parcela ma około 140☐ sążni, studnia z dobrą wodą, o 12 minut pieszo od rogatki oddalona. — Kapitał potrzebny do kupna 14.000 kor. — Całość ładna i bardzo schludna. — **Dzierżawa!** Majątek 450 morgów, pierwszej jakości gleby, rodzącej tytoń, bur. cukr., rzepak, ect., — robotnik łatwy i tani; 5 klm. od stacyi kolei. — Do objęcia od 1-go marca 1909 na lat 6 — po 32 kor. z morga, (circo). — Kaucya 12.000 koron. — **Do sprzedania!** folwark, obszar 160 m. najlepszej pszennej gleby, w tem 10 morg. ogrodów, reszta las. — Budynki dobre, z ładnemi inwentarzami. — Kupno to możliwe z gotówką do 60.000 koron — Wiadomość: **Antoni Krasuski,** Floryańska 43 I p. Kraków. **Agencya sprzedaży dóbr i biuro służby.** 4778 3 3

TEATR OESERA

przy ul. Bernardyńskiej.

Dzisiaj we środę 23 września

2 przedstawienia 2

Po południu o godzinie 4-tej dla dzieci i rodzin.

Studenci i dzieci płacą na wszystkie miejsca połowę cen, za III-cie miejsce 30 halerzy. 303

Jutro we czwartek zupełnie nowy program po raz pierwszy.

Przedstawienie żywych, mówiących i śpiewających fotografii.

Słynna z dobroci

Herbata z marką „DZWON“.

1/4 funta okruchów bar. dobrych	35 ct.
1/4 funta herbaty „Łuszczej“	40 ct.
1/4 funta herbaty „Kitajska“	50 ct.
1/4 funta herbaty „Mandaryn bouqu“	75 ct.
1/4 funta herbaty „Hawa Ceylon pekoe Tea“	po 60 i 70 ct.

Wyłączne zastępstwo herbaty rosyjskiej Sergiusza Perłowa z Moskwy

Największy skład samowarów rosyjskich 3966 18 20

Wyłączne zastępstwo samowarów spirytusowo-gazowych „Niuta“

AG. LISOWSKI dawniej **„FORTUNA“**

w Krakowie, Sukiennice 23, vis à vis ul. Szewskiej.

NOWOŚĆ! Samowary spirytusowo-gazowe „Niuta“,

niedrogie, a bardzo praktyczne.

Drukarnia Literacka

w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

wykonuje Druki zwyczajne, Druki ozdobne i kolorowe, Książki: naukowe szkolne ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa, Poezye, Broszury, Odezwy, Wydawnictwa ludowe, Kalendarze, Roczniki, Czasopisma, Tygodniki, Kosztorysy, Sprawozdania, Rachunki, Memoranda, Książki kupieckie: zwykłe i do kopiowania, Nagłówki listowe, Koperty, Cenniki, Katalogi, Rejestra, Prospekty, Kwitaryusze, Tabele, Układy cyfrowe, Zaproszenia ślubne, Menu, Programy, Bilety wizytowe, Karty i Listy żałobne, Adresy, Powinszowania, Karty korespondencyjne, Karty noworoczne, Udziały akcyjne, Afisze, wszelkie druki dla Sądów, Urzędów gminnych, parafialnych, Szkół i t. p.

po cenach nader przystępnych, szybko i gustownie, najładniejszymi modernistycznymi krojami pism, drukiem czarnym lub też kolorowym. Telefon Nr. 401.

Rządca L. K. Górski.

Zakład pogrzebowy
odznaczony najwyższemi nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, też przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 246 138 0

Oddzielne numera „N. Reformy“

poranne po 4 hal., popołudniowe po 10 hal. za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy“, ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Aifusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakuiskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Beknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:

Handel Dudkiewicza.

◆ ◆ ◆



LOTERYA T. S. L.

DOZWOLONA RESKRYPTEM C. K. MINISTERSTWA SKARBU Z DN. 16 KWIETNIA 1905 R. ZA L. 27,956

NA CELE OŚWIATY LUDOWEJ

JAKO TO: BUDOWĘ SZKÓŁ LUDOWYCH NA KRESACH, WALKĘ Z ANALFABETYZMEM, ZAKŁADANIE BURS, DOMÓW LUDOWYCH, OCHRON, CZYTELŃ, BIBLIOTEK, ROZPOWSZECHNIANIE WYDAWNICTW POPULARNYCH I T. P.

1000 WYGRANYCH! 1000 WYGRANYCH!

GŁÓWNA WYGRANA

SZTABA ZŁOTA WARTOŚCI 10.000 KOR.

OPRÓCZ TEGO 999 WYGRANYCH, SKŁADAJĄCYCH SIĘ Z DZIEŁ SZTUKI, KSIĘGOZBIORÓW, KLEJNOTÓW, WYROBÓW PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO I T. P. OGÓLNEJ WARTOŚCI 30.000 K.

LOSY NABYWAĆ MOŻNA W TRAFIKACH, KOLEKTURACH LOTERYJNYCH, LOKALACH KÓŁ T. S. L. I W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM T. S. L. W KRAKOWIE, ULICA FLORYAŃSKA L. 15.

CIĄGNIENIE 30-GO GRUDNIA 1908 ROKU.

KUPUJCIE LOSY T. S. L.

4155 15 0

KRAKÓW, UL. ZYBLIKIEWICZA L. 9. TELEFON 796.

Zakład Zanderowski

dla leczenia mechanicznego

Lecznica chirurgiczno-ortopedyczna.

Oryginalne aparaty Zandera. — Gimnastyka lecznicza. — Pracownia dla sporządzania gorsetów, sztucznych kończyn, opasek przepuklinowych i t. p. — Leczenie gorącem powietrzem. — Mięsienie. Elektryzowanie. — Aparat Röntgena.

SALA OPERACYJNA. — POKOJE DLA CHORYCH.

Leczenie garbów, skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawów i kości, gośćca, artrytyzmu i t. d. 250 24 24

Zakład otwarty od godziny 9—1 rano i od 4—6 wieczorem.

Dr Alfred Merz. Dr Mieczysław Staszewski. Dr Zygmunt Wachtel.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 128 0

	Koron
Józef Giada. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach

Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Kamieniczka

blisko śródmieścia, pięknie odnowiona, do sprzedania z wolnej ręki za dopłatą z powodu stosunków rodzinnych. — Zgłoszenia bez pośrednictwa **S. W. 33** poste restanta **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 294 3 3

Poszukuje się

od 1 października do dwóch panienek **nauczycielki** z językiem francuskim, niemieckim i fortepianem. — Zgłoszenia z podaniem świadectw i warunków należy nadsyłać pod **M. O.** poste rest. **Zakopane.** 5093 9 12

Sposobność

Z powodu taniego i znacznego zakupna ziarna **Kakaowego**

Ceny cukrów zniżone.

- 1/2 kgr. Czekoladek i pomadek w kartonie kor. 2·20.
- 1/2 kgr. Czekoladek i pomadek w ozdobnym kartonie kor. 2·40.
- 1/2 kgr. Czekoladek samych doborowych kor 3·—
- 1/2 kgr. Czekoladowych pralinek samych kor. 2·60. 5154 4 50

Jan Michalik

Fabryka Czekolady

Floryańska l. 45. Telefon Nr 466.

Wynajmę

na czas dłuższy (ewent. za kontraktem) pokój bez mebli, z osobnym wchodem, blizko rynku, bezpośrednio od właściciela domu. — Zgłoszenia z podaniem ceny do Administracyi „N. Reformy“ pod **„Pokój 100“.** 295 2 2

Młody mężczyzna

przygotowujący się do egzaminu dojrzałości poszukuje zajęcia, względnie lekcyi. **K. 75.** poste restante **Kraków.** 298 2 4

„NOWA GAZETA“

Jedyny w Królestwie Polskiem wielki organ postępowy i demokratyczny

poświęcony polityce, sprawom społecznym ekonomicznym, oraz literaturze i sztuce.

Wychodzi dwa razy dziennie.

„Nowa Gazeta“, prócz zasadniczej treści, obejmuje codzienny dodatek samodzielny p. n.:

„GAZETA HANDLOWA“

poświęcony sprawom handlowo-ekonomicznym; dwa tygodniowe dodatki: 1) literacko-artystyczny p. n.:

„LITERATURA i SZTUKA“

i 2) popularno-naukowy p. n.:

„NAUKA i ŻYCIE“

oraz obszerne i treściwe artykuły i korespondencye prowincyonalne stale zamieszczane w dodatku

„ECHA PROWINCYONALNE“.

Całość składa się na pismo, które tak treścią jakoteż objętością przewyższa wszystkie inne pisma, wychodzące w Warszawie.

W odcinku zamieszczane są utwory najznakomitszych pisarzy polskich. 299 2 3

Redaktor naczelny: **St. A. Kempner.**
Redaktor literacki: **J. Lorentowicz.**
Sekretarz redakcyi: **K. Kasperski.**

Prenumerata wynosi:

miejscowa: rocznie rb. 9, półrocznie rb. 4·50, kwartalnie rb. 2·25, miesięcznie kop. 75, a nadto 10 kop. miesięcznie za odnoszenie; **na prowincyi:** rocznie rub. 11, półrocznie rub. 5·50, kwartalnie rub. 3·75, miesięcznie 95 kop.; **za granicą:** miesięcznie 1 rb. 60 kop.

Główna Administracya i Kantor
Warszawa, ul. Szpitalna Nr 10.
Telefonu Nr 62.76. — Nadto filie.

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.